

Sygn. akt III AUa 1796/15

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 8 marca 2016 r.

Sąd Apelacyjny - III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w G.

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Maciej Piankowski (spr.)
Sędziowie:	SSA Michał Bober SSA Jerzy Andrzejewski
Protokolant:	sekr.sądowy Agnieszka Makowska

po rozpoznaniu w dniu 8 marca 2016 r. w Gdańsku

sprawy B. M.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w G.

o prawo do emerytury

na skutek apelacji B. M.

od wyroku Sądu Okręgowego w Gdańsku VII Wydziału Pracy i Ubezpieczeń Społecznych z dnia 22 lipca 2015 r., sygn. akt VII U 1675/14

1. oddala apelację;
2. zasądza od ubezpieczonego B. M. na rzecz pozwanego Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w G. kwotę 180,00 (sto osiemdziesiąt 00/100) złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym.

SSA Michał Bober SSA Maciej Piankowski SSA Jerzy Andrzejewski

Sygn. akt III AUa 1796/15

UZASADNIENIE

Ubezpieczony B. M. odwołał się od decyzji pozwanego organu rentowego - Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w G. z dnia 17.02.2014 r., którą odmówiono mu prawa do emerytury, gdyż ubezpieczony nie ma 25 letniego okresu ubezpieczeniowego oraz 15 lat pracy w szczególnych warunkach.

Kwestionując powyższą decyzję ubezpieczony twierdził, że spełnia wszystkie przesłanki niezbędne do nabycia prawa do emerytury.

Pozwany organ rentowy wniósł o oddalenie odwołania podtrzymując argumentację zawartą w zaskarżonej decyzji.

Wyrokiem z dnia 22.07.2015 r. Sąd Okręgowy w Gdańsku VII Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych oddalił odwołanie.

Powyższe rozstrzygnięcie Sąd Okręgowy oparł na następujących ustaleniach i rozważaniach.

Ubezpieczony (ur. (...)) w dniu 31.03.2014 r. złożył wniosek o emeryturę; nie jest on członkiem otwartego funduszu emerytalnego, a przewidziany przepisami prawa wiek 60 lat ukończył w dniu (...) r.

W toku postępowania przed organem rentowym na dzień 01.01.1999 r. ubezpieczony udowodnił 20 lat, 9 miesięcy i 26 dni okresów ubezpieczenia, w tym 9 lat, 5 miesięcy i 6 dni pracy w szczególnych warunkach.

Zaskarżoną decyzją pozwany odmówił ubezpieczonemu prawa do emerytury.

Ustalając wymiar okresów składkowych i nieskładkowych, jakimi legitymuje się ubezpieczony, pozwany nie uwzględnił następujących okresów:

- od 08.04.1969 r. do 23.02.1973 r.,
- od 17.12.1974 r. do 31.12.1975 r.,
- od 01.06.1976 r. do 31.01.1977 r.,
- od 20.05.1977 r. do 08.11.1978 r.

Jednocześnie pozwany nadmienił, że do stażu pracy w szczególnych warunkach uwzględniono ubezpieczonemu następujące okresy:

- od 09.11.1978 r. do 31.05.1980 r.,
- od 04.08.1980 r. do 01.11.1980 r.,
- od 11.11.1980 r. do 28.10.1987 r.,
- od 15.02.1991 r. do 31.07.1991 r.,
- od 19.08.1991 r. do 31.10.1991 r.

Do okresów pracy w szczególnych warunkach nie zaliczono następujących okresów:

- od 14.09.1992 r. do 01.04.1993 r.,
- od 04.05.1994 r. do 31.12.1994 r.,
- od 01.08.1995 r. do 30.09.1995 r.,
- od 01.10.1995 r. do 03.04.1996 r.,
- od 29.10.1987 r. do 14.02.1991 r.,
- od 01.11.1991 r. do 31.03.1992 r.

W okresie od 08.04.1969 r. do 23.02.1973 r. oraz od 17.12.1974 r. do 31.12.1975 r. ubezpieczony świadczył pracę w gospodarstwie rolnym należącym do jego rodziców.

Od 1946 r. rodzice ubezpieczonego - S. M. oraz F. M. posiadali grunty rolne o powierzchni 7,29 ha w obrębie wsi W. Gm. R. i prowadzili gospodarstwo rolne.

Ubezpieczony od urodzenia do dnia 04.03.1980 r. był zameldowany na pobyt stały pod adresem (...).

Po ukończeniu ośmioletniej szkoły podstawowej ubezpieczony nie kontynuował nauki. Szkoła podstawowa, do której uczęszczał, znajdowała się w rodzinnej wsi ubezpieczonego. Nauka w szkole trwała 8 lat.

Oprócz ubezpieczonego oraz jego rodziców w gospodarstwie rolnym mieszkała także starsza o rok siostra C.. Pozostali trzej bracia oraz jedna siostra ubezpieczonego dawno opuścili rodzinną wieś. Bracia ubezpieczonego pobierali naukę w innych miastach, a siostra mieszkała wraz z mężem.

W gospodarstwie należącym do rodziców ubezpieczonego uprawiano tytoń. Rodzice ubezpieczonego posiadali także inwentarz żywy: 2 konie oraz 6 krów.

W okresie od marca do grudnia w gospodarstwie rolnym rodziców ubezpieczonego siano tytoń. Rodzice ubezpieczonego mieli kontraktację ze skupem tytoniu. Na gospodarstwie uprawiano także ziemniaki, owies oraz zboża.

Do obowiązków ubezpieczonego należało wykonanie wszelkiego rodzaju prac polowych. W związku z powyższym ubezpieczony sadził tytoń, motykował pole, zrywał i nawłóczał tytoń, jak również po jego zbiorze wieszał go w suszarni, prasował jego liście oraz segregował na poszczególne klasy, przygotowując do oddania do skupu.

W okresie zimowym do obowiązków ubezpieczonego należało m.in. przygotowanie paszy oraz napojenie i nakarmienie zwierząt przed szkołą. Następnie musiał nazbierać drzewo na opał, wyrzucić obornik oraz na wieczór ponownie nakarmić oraz oporządzić inwentarz.

Z uwagi na zły stan zdrowia ojciec ubezpieczonego nie angażował się w pełni w wykonywanie prac w gospodarstwie. Cały ciężar jego utrzymania spoczywał na matce ubezpieczonego, która kierowała wszelkimi pracami jakie odbywały się w gospodarstwie. W prace na polu oraz przy inwentarzu był zaangażowany ubezpieczony oraz mieszkająca wspólnie z rodzicami siostra ubezpieczonego.

Sąd Okręgowy stwierdził, że z uwagi na rozmiar prac koniecznych do wykonania w gospodarstwie przywołane powyżej czynności wykonywane przez ubezpieczonego zajmowały mu powyżej 4 godzin dziennie.

W prace wykonywane w gospodarstwie rolnym rodziców ubezpieczonego angażowała się także mieszkająca w tożsamej wsi - począwszy od 1956 r. A. K.. W związku z powyższym A. K. często widziała ubezpieczonego podczas wykonywania przez niego różnego typu prac w gospodarstwie.

W tożsamej wsi co skarżący zamieszkiwali także W. B. oraz G. B., których gospodarstwo znajduje się nieopodal gospodarstwa rodziców ubezpieczonego.

W okresie od 27.02.1973 r. do 17.06.1974 r. ubezpieczony odbywał zasadniczą służbę wojskową.

Po zwolnieniu z wojska ubezpieczony powrócił do rodzinnej wsi i ponownie świadczył pracę w gospodarstwie rodziców w zwiększonym niż dotychczas wymiarze.

Pierwszą pracę zawodową ubezpieczony podjął w dniu 01.06.1976 r.

W 1982 r. do rodzinnej wsi wrócił brat ubezpieczonego J., który przejął gospodarstwo rolne po rodzicach. Z kolei siostra ubezpieczonego poszła na gospodarzkę do męża.

Od 11.11.1980 r. do 31.03.1992 r. ubezpieczony był zatrudniony w pełnym wymiarze czasu pracy w (...) zajmując kolejno następujące stanowiska: ładowacza, maszynisty, operatora. Ponadto wykonywał także prace na budowach eksportowych.

Wskazane powyżej przedsiębiorstwo w zakresie swojej działalności zajmowało się prowadzeniem budów zarówno o charakterze przemysłowym, jak i mieszkaniowym, m.in. budowało elektrownie w Ż., W., P., G., G. i B..

Ubezpieczony posiada uprawnienia maszynisty ciężkich maszyn budowlanych i drogowych uprawniające go od 27.10.1983 r. do obsługi żurawi samojezdnych kołowych klasy pierwszej, natomiast od 20.10.1987 r. klasy drugiej.

Ubezpieczony świadczył prace we wskazanym powyżej przedsiębiorstwie w charakterze operatora sprzętu ciężkiego – tj. dźwigu samojezdnego. Ubezpieczony pracował na placach budowy, za pomocą dźwigu podnosił oraz transportował elementy wykorzystywane przy budowie, które były zbyt ciężkie do przeniesienia dla osób fizycznych.

W trakcie zatrudnienia we wskazanym powyżej przedsiębiorstwie ubezpieczony był kierowany przez zatrudniającego go zakład pracy na budowy na terenie Niemiec. W związku z powyższym ubezpieczony nie korzystał z urlopu bezpłatnego. Wykonując pracę za granicą ubezpieczony w dalszym ciągu był pracownikiem macierzystego zakładu pracy i świadczył pracę na jego rzecz.

Zatrudnionym w tożsamym – co ubezpieczony - zakładzie pracy od 1977 r. był także T. J., który jednak nie świadczył pracy wspólnie z ubezpieczonym w trakcie jego pobytu na budowach eksportowych.

Pracownikiem powyższego zakładu był także P. K. (1), który od 1984 r. świadczył prace na bazie sprzętu. W późniejszym okresie, w czasie kiedy ubezpieczony świadczył prace na terenie kraju, P. K. (1) wykonywał analogiczną pracę co ubezpieczony – tj. był operatorem dźwigu samojezdnego. W trakcie zatrudnienia P. K. (1) nie wyjeżdżał na kontrakty zagraniczne.

Pracownikiem tożsamego zakładu pracy od 1974 r. do 1992 r. był także A. T., który z racji zajmowanego stanowiska (kierownika, dyrektora) był przełożonym ubezpieczonego. Wskazany powyżej świadek pracował wspólnie z ubezpieczonym w okresie od 1980 r. do 1992 r.

W okresie od 10.04.1991 r. do 30.11.1991 r. ubezpieczony pracował na budowie eksportowej w Niemczech, gdzie stale oraz w pełnym wymiarze czasu pracy świadczył prace w charakterze operatora dźwigu samojezdnego. Pojazd którym operował oraz jeździł ubezpieczony był dźwigiem zamontowanym na podwoziu samochodowym i ważył 40 ton. Ubezpieczony jechał w/w pojazdem na miejsce budowy, następnie go rozstawiał i za jego pomocą przenosił określone elementy wykorzystywane na placu budowy.

Pracownikiem przywołanego powyżej zakładu pracy był również M. P., który w okresie od 26.04.1990 r. do 15.12.1990 r. wyjeżdżał do pracy na terenie Niemiec i świadczył prace na tożsamej budowie co ubezpieczony, tj. budowie w M.. M. P. wykonywał wówczas obowiązki cieśli. Ubezpieczony wspólnie ze świadkiem brali udział w budowie realizowanej przez macierzysty zakład pracy i budowali szkołę.

W okresie od 01.12.1991 r. do 31.03.1992 r. ubezpieczony świadczył dalej pracę na budowie eksportowej na terenie Niemiec, pracując w charakterze operatora żurawia samojezdnego. W trakcie zatrudnienia ubezpieczony wykonywał analogiczne jak uprzednio prace, tj. stale oraz w pełnym wymiarze czasu pracy przenosił za pomocą obsługiwanego sprzętu, tj. żurawia wieżowego określone elementy na placu budowy.

Od 14.09.1992 r. do 04.04.1993 r. ubezpieczony był zatrudniony w pełnym wymiarze czasu w (...) Spółka z o.o. na stanowisku operatora żurawia i świadczył prace na budowie eksportowej w Niemczech.

W okresie od 14.09.1992 r. do 01.04.1993 r. ubezpieczony świadczył pracę na terenie RFN. Analogicznie, jak uprzednio, był wysyłany zagranicę przez macierzysty zakład pracy, nie korzystając w związku z powyższym z urlopu bezpłatnego.

W trakcie pracy w przywołanym powyżej przedsiębiorstwie ubezpieczony stale oraz w pełnym wymiarze czasu pracy kierował dźwigiem samojezdnym przenosząc za jego pomocą określone elementy potrzebne przy budowie różnego rodzaju obiektów.

W dniu 05.05.1993 r. pracodawca wystawił ubezpieczonemu opinię o pracowniku za okres budowy kontraktowej od 14.09.1992 r. do 06.05.1993 r., z której wynika, że ubezpieczony świadczył prace na stanowisku operatora żurawia.

Na budowie eksportowej na terenie Niemiec w okresie od 14.09.1992 r. do 01.04.1993 r. wspólnie z ubezpieczonym pracował także H. R. (1), który z ubezpieczonym uczestniczył w budowie biurowca, domów mieszkalnych oraz garaży piętrowych. Przez większość czasu podczas którego przebywał on na budowie eksportowej świadczył pracę wspólnie z ubezpieczonym. H. R. (1) pracował wspólnie z ubezpieczonym na budowie mieszczącej się we F. koło F.. Ubezpieczony przy pomocy sprzętu którym operował (dźwigu samojezdnego) podawał H. R. (1) - świadczącemu pracę w charakterze cieśli - materiały na placu budowy.

Na budowie eksportowej na terenie Niemiec w charakterze cieśli w okresie od 1992 r. do 1993 r. prace świadczył także A. S., który pracował z ubezpieczonym na budowie mieszczącej się we F. jako cieśla. W trakcie pobytu za granicą A. S. mieszkał z ubezpieczonym w jednym budynku.

Od 04.05.1994 r. do 31.12.1994 r. ubezpieczony był zatrudniony w pełnym wymiarze czasu pracy w Przedsiębiorstwie Budowlano Usługowo Handlowym (...) sc. M. K. na stanowisku operatora sprzętu.

Od 01.08.1995 r. do 30.09.1995 r. ubezpieczony był zatrudniony w pełnym wymiarze czasu pracy w (...) S.A. na stanowisku maszynisty żurawia.

Od 01.10.1995 r. do 03.04.1996 r. ubezpieczony świadczył prace w pełnym wymiarze czasu pracy w (...) SA na stanowisku maszynisty żurawia.

Sąd Okręgowy wskazał, że powyższy stan faktyczny ustalili na podstawie dokumentacji znajdującej się w aktach sprawy oraz w aktach pozwanego organu rentowego. Ponadto podstawę ustaleń faktycznych stanowiły także zeznania świadków: P. K. (2), A. S., M. P., H. R. (1), T. J., W. B., W. B., A. K. oraz ubezpieczonego.

Sąd Okręgowy stwierdził, że zgromadzony materiał dowodowy wzajemnie się uzupełniając stworzył spójną całość.

Sąd Okręgowy zważył, że w świetle poczynionych ustaleń faktycznych odwołanie nie zasługiwało na uwzględnienie. Wyniki postępowania dowodowego wykazały, że mimo, iż ubezpieczony legitymuje się wymaganym 25-letnim ogólnym stażem pracy, to nie wykazał posiadania 15-letniego stażu pracy w szczególnych warunkach, które to ustalenie sprawia, że stanowisko pozwanego było zasadne.

Ogólne zasady nabywania prawa do emerytury dla ubezpieczonych urodzonych po 1948 r. zostały uregulowane w treści art. 184 ustawy z dnia 17.12.1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (tj. Dz. U. z 2015 r., poz. 748) zgodnie z którym ubezpieczonym urodzonym po dniu 31.12.1948 r. przysługuje emerytura po osiągnięciu wieku przewidzianego w art. 32, 33, 39 i 40, tj. spełniają łącznie następujące warunki na dzień 01 stycznia 1999 r. :

1) legitymują się okresem zatrudnienia w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze wymaganym w przepisach dotychczasowych do nabycia prawa do emerytury w wieku niższym niż: 65 lat - dla mężczyzn, 60 dla kobiet,

2) mają okres składkowy i nieskładkowy wynoszący co najmniej: 25 lat dla mężczyzn, 20 dla kobiet,

3) nie przystąpili do otwartego funduszu emerytalnego albo złożyli wniosek o przekazanie środków zgromadzonych na rachunku w otwartym funduszu emerytalnym, za pośrednictwem Zakładu, na dochody budżetu państwa.

Aktem wykonawczym, do którego odsyła ustawa o emeryturach i rentach z FUS, jest rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 07.02.1983 r. w sprawie wieku emerytalnego dla pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze.

Stosownie do treści § 4 cyt. rozporządzenia pracownik, który wykonywał prace w szczególnych warunkach, wymienione w wykazie A, nabywa prawo do emerytury, jeżeli na dzień 1 stycznia 1999 r. spełnia łącznie następujące warunki:

- 1) osiągnął wiek emerytalny wynoszący: 55 lat dla kobiet i 60 lat dla mężczyzn,
- 2) ma wymagany okres zatrudnienia, w tym co najmniej 15 lat pracy w szczególnych warunkach.

W wykazie A – prac w szczególnych warunkach, których wykonywanie uprawnia do niższego wieku emerytalnego – stanowiącym załącznik do rozporządzenia w dziale V (w budownictwie i przemyśle materiałów budowlanych) pod. poz. 2 wskazano prace maszynistów ciężkich maszyn budowlanych lub drogowych.

Zgodnie z § 2 ust. 1 i 2 cyt. rozporządzenia, okresami pracy uzasadniającymi prawo do świadczeń na zasadach określonych w rozporządzeniu są okresy, w których praca w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze jest wykonywana stale i w pełnym wymiarze czasu pracy obowiązującym na danym stanowisku pracy.

Okresy pracy natomiast, o których mowa w ust. 1, stwierdza zakład pracy, na podstawie posiadanej dokumentacji, w świadectwie wykonywania prac w szczególnych warunkach, wystawionym według wzoru.

W myśl art. 10 ust. 1 cyt. ustawy, przy ustalaniu prawa do emerytury oraz przy obliczaniu jej wysokości uwzględnia się również następujące okresy, traktując je, z zastrzeżeniem art. 56, jak okresy składkowe:

1. okresy ubezpieczenia społecznego rolników, za które opłacono przewidziane w odrębnych przepisach składki,
2. przypadające przed dniem 1 lipca 1977 r. okresy prowadzenia gospodarstwa rolnego po ukończeniu 16 roku życia,
3. przypadające przed dniem 1 stycznia 1983 r. okresy pracy w gospodarstwie rolnym po ukończeniu 16 roku życia,

jeżeli okresy składkowe i nieskładkowe, ustalone na zasadach określonych w art. 5-7, są krótsze od okresu wymaganego do przyznania emerytury, w zakresie niezbędnym do uzupełnienia tego okresu.

Ust. 2 wskazuje, iż okresy wymienione w ust. 1 pkt 1 uwzględnia się także przy ustalaniu prawa do renty z tytułu niezdolności do pracy, jeżeli okresy składkowe i nieskładkowe ustalone na zasadach określonych w art. 5-7 są krótsze od okresu wymaganego do przyznania renty, w zakresie niezbędnym do uzupełnienia tego okresu.

Z ust. 3 wynika zaś, iż okresów, o których mowa w ust. 1 i 2, nie uwzględnia się, jeżeli zostały one zaliczone do okresów, od których zależy prawo do emerytury lub renty, na podstawie przepisów o ubezpieczeniu społecznym rolników.

Bezspornym jest, iż ubezpieczony nie jest członkiem OFE, a w dniu (...) r. ukończył wymagany prawem wiek 60 lat.

W ocenie Sądu Okręgowego, wynik przeprowadzonego postępowania dowodowego podstawę do stwierdzenia, iż ubezpieczony legitymuje się wymaganym przez prawo 25-letnim okresem składkowym i nieskładkowym.

Zdaniem Sądu Okręgowego, materiał dowodowy w postaci zeznań świadków, jak również ubezpieczonego wykazał ponad wszelką wątpliwość, że w spornych okresach tj. od 08 kwietnia 1969 r. do 23 lutego 1973 r. oraz od 17 grudnia 1974 r. do 31 grudnia 1975 r. ubezpieczony świadczył pracę w gospodarstwie rolnym ojca, której wymiar wynosił co najmniej 4 godziny dziennie.

Sąd Okręgowy wziął po uwagę charakter gospodarstwa i fakt, iż zajmowano się w nim zarówno uprawą roli jak i hodowlą zwierząt. W związku z powyższym do obowiązków ubezpieczonego należało dbanie nie tylko o znajdujący się w nim inwentarz żywy (tj. karmienie, oporządzanie oraz wypasanie 8 krów oraz dwóch koni) ale również wykonywanie szeregu prac polowych (takich jak sianie tytoniu, jego zbieranie, suszenie oraz prasowanie, sadzenie ziemniaków, zbieranie zboża).

Na powyższą okoliczność wskazywali w zeznaniach świadkowie: A. K., W. B. oraz J. B., którzy zgodnie potwierdzili, że ubezpieczony w istocie wykonywał liczne w/w prace w gospodarstwie rolnym rodziców. Wskazane powyżej osoby stanowiły dla Sądu Okręgowego wiarygodne osobowe źródło dowodowe, bowiem jako osoby zamieszkujące w tożsamej wsi co ubezpieczony miały wiedzę tak w zakresie czynności jak i co do wymiaru czasu w jakim ubezpieczony wykonywał pracę w gospodarstwie rolnym rodziców.

Mając na uwadze zakres powierzonych ubezpieczonemu obowiązków, jak również obszar gospodarstwa i rodzaj upraw Sąd Okręgowy uznał, że codzienne wykonanie wszystkich czynności należących do jego obowiązków musiało zajmować ubezpieczonemu co najmniej 4 godziny dziennie. Z uwagi na hodowany w gospodarstwie inwentarz żywy ubezpieczony musiał wykonać szereg obowiązków polegających na jego oporządzeniu i nakarmieniu, przyniesieniu z lasu drzewa na opał - także w okresie zimowym, w którym nie wykonywano prac polowych.

Sąd Okręgowy uwzględnił także sytuację rodzinną ubezpieczonego - fakt, że mieszkał on w gospodarstwie rolnym wspólnie z rodzicami oraz siostrą C.. Ojciec ubezpieczonego z racji licznych schorzeń nie był w stanie pracować i nie angażował się w wykonywanie prac na polu. W związku z powyższym cały ciężar utrzymania gospodarstwa spoczywał na ubezpieczonym, jego siostrze oraz matce. Mimo, iż rodzice ubezpieczonego posiadali liczne potomstwo, to pozostali bracia oraz siostra (za wyjątkiem starszej o rok siostry) ubezpieczonego nie mieszkali w rodzinnej wsi, do domu rodziców przyjeżdżali sporadycznie - jedynie na weekendy.

O tym, że w gospodarstwie rolnym rodziców brakowało rąk do pracy świadczy także fakt, że również A. K., sąsiadka wielokrotnie pomagała w wykonywaniu niezbędnych prac polowych.

Nie bez znaczenia dla istoty oceny przedmiotowej kwestii pozostaje również fakt, że po zakończeniu edukacji w szkole podstawowej ubezpieczony nie kontynuował nauki w żadnej szkole, jak również nie rozpoczął świadczenia pracy zawodowej (ubezpieczony po raz pierwszy zatrudnił się w czerwcu 1976 r.).

Mając na uwadze powyższe Sąd Okręgowy uznał, że mimo iż finalnie ubezpieczony nie pozostał na gospodarstwie, bowiem w 1982 r. opuścił rodzinną wieś, to w początkowym okresie niewątpliwie świadczył w nim pracę w wymiarze co najmniej 4 godzin dziennie.

Zaliczenie wskazanych powyżej okresów pracy ubezpieczonego w gospodarstwie rolnym rodziców sprawia, że ubezpieczony posiada na dzień 01.01.1999 r. wymagany prawem okres składkowy i nieskładkowy.

W dalszej kolejności Sąd Okręgowy badał, czy ubezpieczony legitymuje się 15-letnim stażem pracy w szczególnych warunkach.

W ocenie Sądu Okręgowego materiał dowodowy nie daje podstaw do przyjęcia, by ubezpieczony spełnił powyższą przesłankę.

Na podstawie dokumentacji znajdującej się w aktach rentowych oraz aktach sprawy, a ponadto zeznań świadków oraz ubezpieczonego Sąd Okręgowy uznał, że zaliczeniu do stażu pracy w szczególnych warunkach polegają następujące okresy:

- od 29.10.1987 r. do 14.02.1991 r.

- od 01.11.1991 r. do 31.03.1992 r.,

- od 14.09.1992 r. do 01.04.1993 r.

w trakcie których ubezpieczony, będąc zatrudniony odpowiednio w (...) oraz w (...) Spółka z o.o. wykonywał prace operatora żurawia samojezdnego – tj. świadczył prace określoną pod poz. 2 działu V cyt. rozporządzenia.

Sąd Okręgowy miał na uwadze, że ubezpieczony posiada uprawnienia niezbędne do kierowania żurawiami samojezdnymi, w związku z powyższym zrozumiałym jest, że pracodawca powierzył mu obowiązki zgodnie z posiadanymi kwalifikacjami.

W trakcie zatrudnienia w (...) ubezpieczony wykonywał analogiczne zadania tj. za pomocą żurawi samojezdnych przynosił poszczególne elementy na placu budowy. Z uwagi na powyższe nie budziło wątpliwości Sądu Okręgowego, że w trakcie pobytu na kontraktach zagranicznych ubezpieczony wykonywał identyczną pracę, posiadając w tym zakresie bogate doświadczenie.

Świadek M. P., który w okresie od również od 26.04.1990 r. do 15.12.1990 r. wyjeżdżał do pracy na terenie Niemiec i świadczył prace na tożsamej budowie co ubezpieczony, tj. budowie w M. – wyjaśnił, że podczas pobytu na kontraktach zagranicznych, w trakcie zatrudnienia w (...) praca ubezpieczonego w polegała wyłącznie na operowaniu przywołanym powyżej sprzętem budowlanym (żurawiem samojezdnym), jak również była przez niego wykonywana stale oraz w pełnym wymiarze czasu pracy.

W ocenie Sądu Okręgowego zeznania tego świadka potwierdzają fakt, że ubezpieczony świadczył pracę w szczególnych warunkach w okresie od 29.10.1987 r. do 14.02.1991 r.

Odnosząc się do kolejnego uznanego przez Sąd Okręgowy okresu, tj. od 01.11.1991 r. do 31.03.1992 r. Sąd Okręgowy wskazał, że ubezpieczony zeznał, iż pracował w charakterze operatora żurawia wieżowego na placach różnych budowł stale oraz w pełnym wymiarze czasu pracy. Zdaniem Sądu Okręgowego zeznania zostały uprawdopodobnione także treścią zeznań P. K. (1), T. J. oraz A. T., którzy mimo, iż nie wyjeżdżali wspólnie z ubezpieczonym na budowy eksportowe, to z rozmów prowadzonych z ubezpieczonym oraz innymi pracownikami w trakcie zatrudnienia we wskazanym powyżej przedsiębiorstwie mieli wiedzę o charakterze oraz rodzaju prac przez niego wykonywanych.

Nie budziło wątpliwości Sądu Okręgowego, że ubezpieczony świadczył pracę w szczególnych warunkach także w okresie od 14.09.1992 r. do 01.04.1993 r. w trakcie zatrudnienia w (...) Spółka z o.o., wykonując prace operatora żurawia.

Sąd Okręgowy uwzględnił także zeznania świadków, którzy wspólnie z ubezpieczonym świadczyli pracę na budowie na terenie Niemiec. Zarówno H. R. (2) jak również A. S., którzy świadczyli prace na placu budowy w charakterze cieśli zgodnie zeznali, że wnioskodawca przy pomocy żurawia samojezdnego podawał, przynosił takie elementy, których przestawienie przez pracownika fizycznego z uwagi na ich ciężar, gabaryty nie było możliwe. W ocenie Sądu Okręgowego zeznania wskazanych powyżej osób jako szczerze, spontaniczne oraz wzajemnie spójne w całości zasługują na walor wiarygodności.

Jednakże zaliczenie powyższych okresów zatrudnienia, po zsumowaniu z okresem uznanym przez organ rentowy, w dalszym ciągu nie sprawia by ubezpieczony legitymował się wymaganym przez prawo 15 – letnim stażem pracy w szczególnych warunkach.

W toku postępowania przed Sądem ubezpieczony nie domagał się zaliczenia pozostałych okresów, w szczególności nie przedłożył żadnej dokumentacji, dowodów m.in. w postaci zeznań świadków, na podstawie których możliwe byłoby dokonanie miarodajnej oceny charakteru pracy świadczonej przez ubezpieczonego w pozostałych zakwestionowanych przez pozwanego okresach.

Mając na względzie specyfikę postępowania w sprawach ubezpieczeń społecznych oraz fakt, iż w przedmiotowej sprawie między wnioskodawcą, a pozwanym powstał spór dotyczący obowiązku ubezpieczeń społecznych – Sąd

Okręgowy uznał, że przy rozstrzygnięciu niniejszej sprawy zasadnicze znaczenie winna znaleźć zasada wyrażona w art. 6 k.c., zastosowana odpowiednio w postępowaniu z zakresu ubezpieczeń społecznych. Zgodnie bowiem z treścią art. 6 k.c. ciężar udowodnienia faktu spoczywa na osobie, która z faktu tego wywodzi skutki prawne. Sama zasada skonkretyzowana w art. 6 k.c., jest jasna. Ten, kto powołując się na przysługujące mu prawo, żąda czegoś od innej osoby, obowiązany jest udowodnić fakty (okoliczności faktyczne) uzasadniające to żądanie, ten zaś, kto odmawia uczynienia zadość żądaniu, a więc neguje uprawnienie żądającego, obowiązany jest udowodnić fakty wskazujące na to, że uprawnienie żądającemu nie przysługuje (Komentarz do kodeksu cywilnego. Księga pierwsza, część ogólna. Stanisław Dmowski i Stanisław Rudnicki, Wydawnictwo Prawnicze Lexis Nexis, Warszawa 2005 r., wydanie 6).

W toku niniejszego postępowania na podstawie znajdujących się w aktach rentowych świadectw pracy dokumentujących pozostałe nieuwzględnione przez organ rentowy okresy (tj. z tytułu zatrudnienia w (...) S.A., oraz w Przedsiębiorstwie – Budowlano Usługowo Handlowym (...) sc. M. K. i spółka) nie da się precyzyjnie ustalić, czy wskazana w przedmiotowych świadectwach praca była wykonywana przez skarżącego stale oraz w pełnym wymiarze czasu pracy. Odnosząc się natomiast do zatrudnienia ubezpieczonego w Przedsiębiorstwie Budowlano Usługowo Handlowym (...) s.c. M. K. i spółka (od 04.05.1994 r. do 31.12.1994 r.) należy wskazać, że w wystawionym przez pracodawcę świadectwie pracy zajmowane przez ubezpieczonego stanowisko zostało określone mianem operator sprzętu - na przywołanym powyżej dokumencie nie wskazano natomiast jakiego typu to był sprzęt.

Mając powyższe na uwadze, na podstawie art. 477¹⁴ § 1 k.p.c. oraz cytowanych powyżej przepisów, Sąd Okręgowy oddalił odwołanie ubezpieczonego.

Apelację od powyższego orzeczenia wywiódł ubezpieczony B. M., który zaskarżył w całości wyrok Sądu Okręgowego zarzucając naruszenie art. 212 § 1 k.p.c. w zw. z art. 468 § 1 k.p.c. poprzez niepodjęcie przez Sąd I instancji z urzędu wystarczających czynności do wyjaśnienia istotnych okoliczności sprawy w zakresie wykonywania przez ubezpieczonego pracy stale i w pełnym wymiarze czasu pracy w szczególnych warunkach przez okres co najmniej 15 lat; art. 233 § 1 k.p.c. przez brak wszechstronnego zbadania materiału dowodowego, polegające na pominięciu w ocenie „wyjaśnień” wnioskodawcy w zakresie, w którym wskazuje, iż przez cały okres zatrudnienia wykonywał pracę w warunkach szczególnych, świadectwa pracy z dnia 29.08.1978 r. wskazującego na wykonywanie przez wnioskodawcę pracy w Zakładzie (...) w okresie od 20.05.1977 r. do 12.08.1978 r. przy produkcji drewna, co skutkowało błędnym ustaleniem stanu faktycznego, polegającym na błędnym przyjęciu, iż wnioskodawca nie świadczył pracy w warunkach szczególnych przez okres 15 lat; art. 233 § 1 k.p.c. przez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów, skutkujące sprzecznością istotnych ustaleń Sądu z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego, polegającą na błędnym przyjęciu, że nie da się ustalić, czy wskazane przez wnioskodawcę w świadectwach pracy z dnia 31.12.1994 r., 12.04.1996 r. oraz z dnia 21.05.1996 r. prace były wykonywane przez wnioskodawcę stale, w pełnym wymiarze czasu pracy, na stanowisku operatora żurawia, podczas gdy materiał dowodowy zgromadzony w sprawie potwierdza powyższą okoliczność; art. 328 § 3 k.p.c. polegające na sporządzeniu przez Sąd I instancji uzasadnienia, które jest lakoniczne, niepełne oraz zawiera wewnętrzne sprzeczności, a także na nie wskazaniu z jakich przyczyn Sąd pominął zeznania wnioskodawcy w zakresie charakteru wykonywanej pracy oraz dowód ze świadectwa pracy z dnia 29.08.1978 r. znajdującego się w aktach sprawy. Ponadto apelujący zarzucił niezastosowanie normy zawartej w rozporządzeniu Rady Ministrów z 7.02.1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze (Dz. U. nr 8, poz. 43 ze zm.) w części uregulowanej w załączniku nr 1 w Wykazie A, Dziale IV, poz. 40 w stosunku do pracy wykonywanej przez wnioskodawcę w okresie od dnia 20.05.1977 r. do dnia 12.08.1978 r. w Zakładzie (...); poprzez niezastosowanie normy zawartej w w/w rozporządzeniu w części uregulowanej w załączniku nr 1 w Wykazie A, Dziale V, poz. 3 w stosunku do pracy wykonywanej przez wnioskodawcę w okresie od dnia 01.08.1991 r. do 18.08.1991 r., od 04.05.1994 r. do 31.12.1994 r. oraz od 01.08.1995 r. do 03.04.1996 r.; art. 184 w zw. z art. 32 ustawy z 17.12.1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (t.j. Dz. U. z 2013 r., poz. 1440 ze zm.) w zw. z regulacją zawartą w cyt. wyżej rozporządzeniu w Wykazie A, Dziale IV, poz. 40 oraz w Dziale V, poz. 3, poprzez ich błędną wykładnię i oddalenie odwołania wnioskodawcy pomimo istnienia podstaw określonych w ww. przepisach do jego uwzględnienia.

Apelujący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez uwzględnienie odwołania i przyznanie wnioskodawcy prawa do emerytury na podstawie art. 184 w zw. z art. 32 ustawy o emeryturach i rentach z FUS, zasądzenie od organu rentowego na rzecz wnioskodawcy kosztów postępowania apelacyjnego, w tym kosztów zastępstwa procesowego, według norm przepisanych, a ewentualnie o uchylenie wyroku i przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu do ponownego rozpoznania z pozostawieniem temu Sądowi rozstrzygnięcia o kosztach postępowania odwoławczego.

Ubezpieczony wniósł ponadto o uzupełnienie postępowania dowodowego poprzez dopuszczenie i przeprowadzenie dowodu z zeznań świadka H. S. na okoliczność charakteru pracy wykonywanej przez wnioskodawcę w okresie od 20.05.1977 r. do 12.08.1978 r., zeznań świadka M. K. (2) na okoliczność wykonywania przez wnioskodawcę w okresie od 04.05.1994 r. do 31.12.1994 r. pracy na stanowisku operatora żurawia, a ponadto przesłuchania wnioskodawcy na okoliczność charakteru pracy wykonywanej w Zakładzie (...) w okresie od 20.05.1977 r. do 12.08.1978 r.

Uzasadniając apelację ubezpieczony podał, że na Sądzie Okręgowym ciążył obowiązek przeprowadzenia postępowania wyjaśniającego. Sąd winien w toku czynności wyjaśniających zmierzać do sprecyzowania podstawy faktycznej powództwa przy uwzględnieniu ustawowych przesłanek roszczenia. Podstawą żądania powoda jest art. 184 w zw. z art. 32 ustawy o emeryturach i rentach z FUS oraz regulacje zawarte w rozporządzeniu Rady Ministrów z 07.02.1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze. Sporna jest kwestia czy wnioskodawca legitymuje się 15 letnim stażem pracy w warunkach szczególnych. Sąd Okręgowy pominął fakt zatrudnienia wnioskodawcy w Zakładzie (...) w okresie od 20.05.1977 r. do 12.08.1978 r. Zgodnie z świadectwem pracy we wskazanym powyżej okresie wykonywał on prace na stanowisku pomoc w produkcji drewna, kierowca ciągnika. Sąd I instancji nie zadał wnioskodawcy pytań o charakter wykonywanych przez niego czynności w Zakładzie (...) w celu skonfrontowania, czy świadczona przez wnioskodawcę praca stanowi pracę w szczególnych warunkach, o której mowa w rozporządzeniu. Sąd I instancji zaniechał wyjaśnienia niniejszej okoliczności. W ocenie wnioskodawcy prace, które wykonywał w Zakładzie (...) określone są w załączniku do rozporządzenia z 07.12.1983 r. w wykazie A, Dział (...), poz. 40.

Ponadto, w okresie od 11.11.1980 r. do 31.03.1992 r. skarżący był zatrudniony w pełnym wymiarze czasu pracy w (...). Powyższa okoliczność została udowodniona na podstawie świadectwa pracy, wyjaśnień wnioskodawcy oraz zeznań świadków. Niezrozumiały pozostaje fakt, iż Sąd Okręgowy nie uwzględnił okresu wykonywania pracy od 01.08.1991 r. do 18.08.1991 r., tj. 18 dni. Wnioskodawca w ww. okresie stale i w pełnym wymiarze czasu pracy wykonywał prace na stanowisku operatora żurawia.

W ocenie apelującego, B. M. przedłożył wszelką dokumentację dotyczącą spornego okresu zatrudnienia oraz złożył wyjaśnienia, a tym samym udowodnił swoje roszczenia i to Sąd I instancji winien był ustalić wszystkie sporne okoliczności, tj. charakter pracy (zakres obowiązków) wykonywanej przez wnioskodawcę od 20.05.1977 r. do 12.08.1978 r. oraz od 04.05.1994 r. do 31.12.1994 r. Zaniechanie w tym zakresie skutkowało brakiem należytego wyjaśnienia okoliczności istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy i tym samym miało wpływ na jego wynik. Z tych względów konieczne jest przeprowadzenie uzupełniającego postępowania dowodowego z przesłuchania świadków H. S. i M. K. (2) oraz wnioskodawcy na okoliczność charakteru pracy wykonywanej przez skarżącego w ww. okresie.

Zdaniem apelującego, prawidłowa analiza materiału dowodowego, w postaci wszystkich dokumentów pracowniczych oraz zeznań wnioskodawcy prowadzi do wniosku, iż w wyżej wskazanych okresach wykonywał pracę w charakterze operatora maszyn ciężkich w sposób stały, w pełnym wymiarze. Zgodnie ze świadectwem pracy z 31.12.1994 r. wnioskodawca w okresie od 04.05.1994 r. do 31.12.1994 r. wykonywał pracę na stanowisku operatora sprzętu. Sąd nie uwzględnił powyższego okresu, albowiem w przywołanym dokumencie nie wskazano jakiego typu to był sprzęt. Wnioskodawca na rozprawie 28.01.2015 r. wyjaśnił, iż we wszystkich okresach zatrudnienia jeździł jako operator żurawia. Wobec tego użyta w świadectwie pracy wnioskodawcy nazwa stanowiska nie może być wyłącznie miarodajna dla oceny charakteru jego pracy przez pryzmat treści rozporządzenia. Apelujący oświadczył, że ubezpieczony od 04.05.1994 r. do 31.12.1994 r. świadczył pracę na stanowisku operatora dźwigu, bo Sąd Okręgowy ustalił, że posiadał już uprawnienia do wykonywania ww. prac. Zdaniem apelującego jest możliwe precyzyjne ustalenie, czy wskazana w

świadczeniach z 12.04.1996 r. oraz z 21.05.1996 r. praca była wykonywana przez wnioskodawcę stale oraz w pełnym wymiarze czasu pracy. Z świadectw wynika, że praca świadczona od 01.08.1995 r. do 30.09.1995 r. oraz od 01.10.1995 r. do 03.04.1996 r. była wykonywana w pełnym wymiarze czasu pracy, a ponadto podczas rozprawy w dniu 28.01.2015 r. wnioskodawca podkreślił, iż nie wykonywał żadnej pracy dorywczej, a więc wszelka świadczona przez niego praca miała charakter stały. Nieuwzględnienie przez Sąd ww. okresu zatrudnienia w szczególnych warunkach uznać należy za bezpodstawne. Zdaniem apelującego, zachodzi podstawa do zakwalifikowania pracy wnioskodawcy wykonywanej w okresach od 04.05.1994 r. do 31.12.1994 r. oraz od 01.08.1995 r. do 03.04.1996 r. na stanowisku operatora maszyn (maszynisty żurawia) również jako pracy wykonywanej stale i w pełnym wymiarze czasu pracy przy obsłudze maszyn ciężkich, o której mowa w załączniku do rozporządzenia w Wykazie A Dziale V pod poz. 3 i uznaniu jej za pracę w szkodliwych warunkach, której wykonywanie uprawnia do niższego wieku emerytalnego.

Zdaniem apelującego, Sąd Okręgowy w uzasadnieniu wyroku nie wyjaśnił wszystkich okoliczności sprawy. W części dotyczącej ustalonego przez Sąd stanu faktycznego Sąd Okręgowy wskazuje, iż w okresie od 14.09.1992 r. do 04.04.1993 r. wnioskodawca był zatrudniony w pełnym wymiarze czasu w (...) sp. z o.o. na stanowisku operatora żurawia. Jednocześnie orzekając o okresie wykonywania pracy w warunkach szczególnych Sąd I instancji uwzględnił okres zatrudnienia w ww. zakładzie w okresie od dnia 14.09.1992 r. do 01.04.1993, nie uzasadniając przy tym, z jakich powodów nie zaliczył dodatkowych 3 dni, tj. do dnia 04.04.1993 r., które wynikają ze świadectwa pracy. Sąd Okręgowy pominął w ocenie świadectwo pracy z dnia 29.08.1978 r., z Zakładu (...), znajdujące się w aktach sprawy, nie wypowiadając się na temat wiarygodności oraz znaczenia niniejszego dokumentu. Uzasadnienie zawiera też błędy, takie jak np. wskazanie przez Sąd Okręgowy, iż w wykazie A, stanowiącym załącznik do rozporządzenia w dziale V pod poz. 2 wskazano prace maszynistów ciężkich maszyn budowlanych lub drogowych, podczas gdy tego rodzaju prace, zostały wskazane pod poz. 3 ww. rozporządzenia. Sąd Okręgowy ustalając stan faktyczny wskazuje, że „w toku postępowania przed organem rentowym na dzień 01 stycznia 1999 r. wnioskodawca udowodnił 20 lat, 9 miesięcy i 26 dni pracy w szczególnych warunkach, w tym 9 lat, 5 miesięcy i 6 dni pracy w szczególnych warunkach”. W dalszej części uzasadnienia, podczas rozważań dotyczących przepisów ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych Sąd I instancji podnosi, iż „okresy pracy natomiast, o których mowa w ust. 1, stwierdza zakład pracy, na podstawie dokumentacji, w świadectwie wykonywania prac w szczególnych warunkach, wystawionych według wzoru stanowiącego załącznik do przepisów wydanych na”. Powyższe zdanie nie ma zakończenia. Pomimo, iż przedstawione powyżej błędy nie mają znaczenia merytorycznego w znacznym stopniu utrudniały wnioskodawcy kontrolę przedmiotowego uzasadnienia. Uzasadnienie wyroku jest również niepełne, albowiem Sąd I Instancji nie dokonał całościowej analizy wymaganego 15 letniego stażu pracy wnioskodawcy w warunkach szczególnych. W uzasadnieniu brak jest wskazania, jaki w ocenie Sądu, w sumie okres zatrudnienia, w warunkach szczególnych wnioskodawca udowodnił. Sąd również bardzo lakonicznie odniósł się do okresów, których nie zakwalifikował, pomijając zeznania wnioskodawcy, który wskazywał (w tym również w odwołaniu z dnia 18 sierpnia 2014 r.), iż w kwestionowanych okresach wykonywał pracę na stanowisku operatora żurawia w sposób stały.

Zdaniem apelującego, Sąd Okręgowy winien uwzględnić również dodatkowe okresy wykonywania pracy w szczególnych warunkach, tj: od 20.05.1977 r. do 12.08.1978 r., od 01.08.1991 r. do 18.08.1991 r., od 02.04.1993 r. do 04.04.1993 r., od 04.05.1994 r. do 31.12.1994 r., od 01.08.1995 r. do 30.09.1995 r. oraz od dnia 01.10.1995 r. do 03.04.1996 r.

Pozwany wniósł o oddalenie apelacji i zasądzenie od ubezpieczonego kosztów zastępstwa procesowego za II instancję. W ocenie pozwanego zarzuty apelacji są bezzasadne.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje.

Apelacja nie zasługiwała na uwzględnienie.

Sąd Apelacyjny zasadniczo aprobuje ustalenia i rozważania poczynione przez Sąd Okręgowy w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku oraz przyjmując je za własne co oznacza, że nie zachodzi konieczność ich szczegółowego

powtarzania (por. wyroki Sądu Najwyższego z 27.03.2012 r., III UK 75/11, LEX nr 1213419; z 14.05.2010 r., II CSK 545/09, LEX nr 602684; z 27.04.2010 r., II PK 312/09, LEX nr 602700; z 20.01.2010 r., II PK 178/09, LEX nr 577829; z 08.10.1998 r., II CKN 923/97, OSNC 1999 nr 3, poz. 60).

W pierwszej kolejności należy odnieść się do zarzutów apelacji dotyczących naruszenia przez Sąd Okręgowy zasad postępowania. Trzeba bowiem mieć na względzie, że tylko niewadliwe ustalenia faktyczne mogą być podstawą prawidłowego zastosowania norm prawa materialnego.

Podkreślenia wymaga, że sąd drugiej instancji rozpoznający sprawę na skutek apelacji nie jest związany przedstawionymi w niej zarzutami dotyczącymi naruszenia prawa materialnego, wiąże go natomiast zarzuty dotyczące naruszenia prawa procesowego, w granicach zaskarżenia bierze jednak z urzędu pod uwagę nieważność postępowania. Oznacza to, że sąd drugiej instancji nie może z urzędu wziąć pod rozagę uchybień przepisom prawa procesowego nieobjętych zarzutami apelacji. Obowiązkiem tego sądu jest rozpoznanie podniesionych w apelacji zarzutów odnoszących się do przepisów postępowania (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 07.04.2011 r., I UK 357/10, Lex nr 863946 oraz uchwała składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego, mająca moc zasady prawnej z 31.01.2008 r., III CZP 49/07, OSNC 2008 nr 6, poz. 55).

Apelujący zarzucił naruszenie przez Sąd I instancji art. 212 § 1 k.p.c. w zw. z art. 468 § 1 k.p.c., 233 § 1 k.p.c. oraz art. 328 § 3 k.p.c.

Na tle uzasadnienia powyższych zarzutów konieczne jest zwrócenie uwagi, że ubezpieczony odwołał się od decyzji organu rentowego, którą odmówiono mu ustalenia prawa do emerytury w wieku obniżonym. W decyzji z dnia 17.07.2014 r. organ rentowy precyzyjnie wskazał jakich okresów nie uwzględnił ubezpieczonemu do stażu pracy w warunkach szczególnych. Wskazano między innymi, że nie uwzględniono okresu zatrudnienia od 20.05.1977 r. do 08.11.1978 r., od 04.05.1994 r. do 31.12.1994 r., od 01.08.1995 r. do 30.09.1995 r. oraz od 01.10.1995 r. do 03.04.1996 r. Ubezpieczony miał świadomość treści zaskarżonej decyzji i miał wiedzę jakich okresów organ rentowy odmówił uwzględnienia do stażu pracy w warunkach szczególnych.

Wbrew zarzutom apelacji, Sąd Okręgowy nie miał obowiązku wyjaśniania jakie okoliczności pozostają między stronami sporne, gdyż kwestia ta w sposób oczywisty wynikała z treści zaskarżonej decyzji (w tym jej szczegółowego uzasadnienia) oraz stanowiska ubezpieczonego, które także zostało precyzyjnie określone w treści odwołania. To w odwołaniu ubezpieczony wskazał w jakim zakresie nie zgadza się z decyzją organu rentowego. Wymaga również podkreślenia, że organ rentowy powtórzył swoje stanowisko wyrażone w decyzji także w odpowiedzi na odwołanie z dnia 08.09.2014 r., którego odpis został ubezpieczonemu doręczony w dniu 18.10.2014 r. wraz ze stosowanym pouczeniem o treści przepisów art. 162, art. 207, art. 217, art. 229 i art. 230 k.p.c.

Ubezpieczony zatem wiedział, jakich okresów pracy organ rentowy nie uwzględnił do stażu pracy w warunkach szczególnych i z jakich powodów, a ponadto został pouczony o obowiązku zgłaszania okoliczności faktycznych i dowodów na potwierdzenie swoich żądań.

Zgodnie z art. 212 § 1 k.p.c. sąd na rozprawie przez zadawanie pytań stronom dąży do tego, aby strony przytoczyły lub uzupełniły twierdzenia lub dowody na ich poparcie oraz udzieliły wyjaśnień koniecznych dla zgodnego z prawdą ustalenia podstawy faktycznej dochodzonych przez nie praw lub roszczeń. W ten sam sposób sąd dąży do wyjaśnienia istotnych okoliczności sprawy, które są sporne.

Przepis art. 212 k.p.c. reguluje tzw. wstępne wyjaśnienie stanowiska stron, które ma dać wskazówkę, w jakim kierunku powinno iść postępowanie dowodowe. Przewodniczący - zgodnie z tym przepisem - jeżeli to możliwe, jeszcze przed wszczęciem postępowania dowodowego powinien przez zadawanie pytań stronom ustalić, jakie z istotnych okoliczności sprawy są między nimi sporne, i dążyć do ich wyjaśnienia. Jest oczywiste, że do naruszenia przytoczonego przepisu nie mogło dojść w sposób wskazany w apelacji, ponieważ tzw. wstępne wyjaśnienie stanowiska stron służy jedynie ustaleniu, jakie istotne okoliczności sprawy są między stronami sporne. Natomiast wyjaśnienie sporu, który powstał na tle okoliczności istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy, należy już do postępowania dowodowego. To oznacza,

że podniesiony przez apelującego zarzut „niepodjęcia przez Sąd I instancji z urzędu wystarczających czynności do wyjaśnienia istotnych okoliczności sprawy (...)”, sprowadza się w istocie do zarzutu nieprzeprowadzenia przez Sąd Okręgowy postępowania dowodowego z urzędu na okoliczność wszystkich spornych okresów pracy w warunkach szczególnych, a jako taki nie może stanowić uzasadnienia zarzutu naruszenia art. 212 k.p.c. (por. szerzej uzasadnienia wyroków Sądu Najwyższego z dnia 11.10.1996 r., III CKN 1/96, Palestra 1997, nr 3-4, s. 227 oraz z dnia 20.02.2003 r., II CKN 1148/00, LEX nr 583757). Inaczej rzecz ujmując, zarówno Sąd Okręgowy, jaki i strony postępowania miały wiedzę jakie okoliczności faktyczne są między stronami sporne, zaś rzeczą ubezpieczonego było udowodnienie swoich twierdzeń.

Również wskazany w apelacji art. 468 § 1 k.p.c. dotyczy podejmowania czynności wyjaśniających, ale tylko o ile przemawiają za tym wyniki wstępnego badania sprawy. Ponadto sąd czynności wyjaśniających nie ma obowiązku podejmować, gdy czynności te nie przyspieszą postępowania lub są oczywiście niecelowe. Jak to wyjaśniono wyżej, w niniejszej sprawie stanowiska stron były jasno sprecyzowane i nie zachodziła konieczność prowadzenia w tym zakresie czynności wyjaśniających.

Twierdzenia zawarte w apelacji opierają się na założeniu, że to Sąd powinien z urzędu wyjaśnić „istotne okoliczności sprawy”, przy czym z wywodów apelacji wynika w istocie zarzut, że Sąd Okręgowy nie przeprowadził z urzędu postępowania dowodowego celem wyjaśnienia czy we wszystkich spornych okresach ubezpieczony wykonywał pracę w warunkach szczególnych.

Pomijając, że powyższa część środka zaskarżenia nie do końca jest komunikatywna, należy wskazać na obowiązujące w polskiej procedurze cywilnej reguły, które nie korespondują z wizją ubezpieczonego. Przepis art. 232 k.p.c. w sposób klarowny określił, że to strony są obowiązane wskazać dowody dla stwierdzenia faktów, z których wywodzą skutki prawne. Uzupełnieniem tej reguły jest to, że sąd może dopuścić dowód nie wskazany przez strony. Przedstawione zasady nie zostały odmiennie uregulowane w sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych. Analiza obowiązujących przepisów pozwala na przyjęcie, że sąd został zwolniony z powinności dostatecznego wyjaśnienia sprawy. Oznacza to, że nie jest zobowiązany do poszukiwania prawdy materialnej. Oczywiście, zważywszy na właściwości spraw z zakresu ubezpieczeń społecznych optyka ta powinna podlegać korekcie. Nie dotyczy to jednak przypadków bierności dowodowej strony, która zdaje sobie sprawę z konieczności wykazania zaprzeczonych przez przeciwnika faktów. W tym kontekście należy zasygnalizować, że naruszenie przez sąd art. 232 zdanie drugie k.p.c. może mieć miejsce tylko wyjątkowo, jeżeli z materiałów sprawy wynika, że dopuszczenie z urzędu dowodów było szczególnie uzasadnione lub oczywiste (wyroki Sądu Najwyższego z dnia 11.01.2011 r., I PK 152/10, Lex nr 738395; z dnia 10.12.1997 r., II UKN 394/97 OSNAPiUS 1998 r., nr 20, poz. 614; z dnia 16.12.1997 r., II UKN 406/97 OSNAPiUS 1998 r., nr 21, poz. 643 oraz wyrok Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z 24.06.2014 r., III AUa 93/14). W orzecznictwie podkreśla się, że sąd ubezpieczeń społecznych nie ma obowiązku prowadzenia postępowania dowodowego z urzędu. Przepis art. 468 k.p.c. nie stanowi podstawy dla przeciwnego twierdzenia. Zasada kontrydiktoryjności obowiązuje w pełni również w sprawach z ubezpieczenia społecznego. Na ubezpieczonym spoczywa ciężar dowodzenia okoliczności uzasadniających jego prawo. Sąd jest arbitrem, który nie może angażować się w stymulowanie kierunku postępowania dowodowego nawet w tych sprawach. Choć z różnych względów organ rentowy jest tu stroną silniejszą, to jednak samo to nie daje podstawy do „odpowiedniego” równoważenia tej sytuacji przez sąd ubezpieczeń. Procedura zawiera rozwiązania, które służą wyrównaniu tej nierównowagi. Jednak rozwiązanie z art. 468 k.p.c. nie stanowi samodzielnej podstawy do prowadzenia przez sąd postępowania dowodowego z urzędu (wyroki Sądu Najwyższego z dnia 08.01.2008 r., I UK 193/07, OSNP 2009, nr 3-4, poz. 52; z dnia 11.06.2013 r., II UK 389/12, OSNP 2014, nr 3, poz. 48). W orzecznictwie dotyczącym tej kategorii spraw podkreśla się, że podstawą kontrydiktoryjnego procesu cywilnego jest zasada równouprawnienia jego stron. Poszukiwanie za stroną przez sąd z urzędu okoliczności przemawiających za jej stanowiskiem w istocie stanowi wyręczenie jej w obowiązkach procesowych, przez co sąd naraża się na uzasadniony zarzut nierównego traktowania stron procesu (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 12.03.2010 r., II UK 286/09, OSNP 2011, nr 17-18, poz. 237). Biorąc pod uwagę wskazaną regułę procesową, jasne staje się, że to nie na Sądzie pierwszej instancji spoczywał obowiązek dokładnego i szczegółowego ustalenia stanu faktycznego. Uwzględniając rozkład ciężaru dowodowego pewne jest, że to ubezpieczony, właściwie pouczony o swoich obowiązkach i prawach

procesowych, zobowiązany był w trakcie procesu przed Sądem pierwszej wykazać, jakiego rodzaju pracę wykonywał w trakcie przebiegu zatrudnienia. Rolą Sądu pierwszej instancji było dokonanie oceny, czy przedstawione przez strony dowody pozwalają na uznanie, że ubezpieczony spełnia warunki uprawniającego go do otrzymania wcześniejszej emerytury.

Odnosząc się natomiast do zarzutów apelacji dotyczących „wyjaśnień” złożonych przez ubezpieczonego konieczne jest wskazanie, że wyjaśnienia złożone w trybie art. 212 k.p.c. służą wyłącznie ustaleniu, jakie okoliczności są między stronami sporne. Udowodnienie tych okoliczności, a zatem wykazanie, że twierdzenie o ich istnieniu jest prawdziwe wymaga natomiast przeprowadzenia postępowania dowodowego, a zatem co najmniej dowodu z przesłuchania stron w trybie art. 299 k.p.c. (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z 18.01.2013 r., I ACa 1049/12, LEX nr 1280433). Procedura cywilna przewiduje dowód z przesłuchania stron, a składane podczas rozprawy wyjaśnienia informacyjne ze swej istoty nie mogą być zaliczone w poczet materiału dowodowego (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z 28.02.2013 r., I ACa 990/12, LEX nr 1312024).

Sąd Okręgowy nie uwzględnił okresów pracy ubezpieczonego od 20.05.1977 r. do 08.11.1978 r., od 04.05.1994 r. do 31.12.1994 r., od 01.08.1995 r. do 30.09.1995 r. oraz od 01.10.1995 r. do 03.04.1996 r., gdyż ubezpieczony nie udowodnił, że w powyższych okresach stale i w pełnym wymiarze czasu wykonywał pracę w warunkach szczególnych. Organ rentowy zasadnie wskazał, że treść świadectw pracy nie pozwalała na ustalenie, że został przez ubezpieczonego spełniony wymóg, o którym mowa w § 2 ust. 1 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 07.02.1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze (Dz. U. nr 8, poz. 43 ze zm.).

Według jednolitego stanowiska judykatury, możliwość zakwestionowania oceny dowodów w postępowaniu apelacyjnym jest ograniczona i sprowadza się do sytuacji, w których skarżący wykaże, że ocena ta była rażąco wadliwa lub oczywiście błędna (por. wyroki: Sądu Najwyższego z dnia 26.01.2006 r., II CK 372/05, OSP 2008, nr 9, poz. 96; z dnia 07.10.2005 r., IV CK 122/05, Lex nr 187124; z dnia 27.07.2005 r., II CK 793/04, Lex nr 202087; z dnia 06.07.2005 r., III CK 3/05, Lex nr 180925; Sądów Apelacyjnych - w Poznaniu z dnia 10.09.2009 r., I ACa 550/09, Lex nr 756654; z dnia 25.01.2006 r., I ACa 772/05, Lex nr 186521; w Lublinie z dnia 25.04.2013 r., I ACa 67/13, Lex nr 1348125; z dnia 31.05.2011 r., I ACa 195/11, Lex nr 861318; w Krakowie z dnia 05.09.2012 r., I ACa 737/12, Lex nr 1223204 oraz w Gdańsku z dnia 09.02.2012 r., V Aca 114/12, Lex nr 1311946).

W ocenie Sądu Apelacyjnego nie ma racji apelujący zarzucając, że Sąd I instancji dokonał ustaleń faktycznych sprzecznie z zebraniem materiałem dowodowym, czy też nie wyjaśnił wszystkich istotnych dla sprawy okoliczności. Według utrwalonego orzecznictwa sądowego błędna ocena dowodów polega na wyprowadzeniu z dowodów wniosków nie dających się pogodzić z ich treścią oraz na formułowaniu ocen - bez rozważenia całości zebranego w sprawie materiału, a także ocen sprzecznych z zasadami doświadczenia życiowego i logicznego rozumowania. Do naruszenia przepisu art. 233 § 1 k.p.c. dochodzi w związku z powyższym tylko wówczas, gdy strona apelująca wykaże sądowi pierwszej instancji uchybienie podstawowym regułom służącym ocenie wiarygodności i mocy poszczególnych dowodów tj. regułom logicznego myślenia, zasadzie doświadczenia życiowego i właściwego kojarzenia faktów, co w niniejszej sprawie nie miało miejsca.

Tymczasem – wbrew zarzutom zawartym w apelacji - Sąd Okręgowy wszechstronnie rozważył cały materiał dowodowy i wysnuł z niego prawidłowe wnioski, szczegółowo ustalając stan faktyczny sprawy i dokonując dogłębnej analizy zebranego materiału dowodowego, jaki zaoferowały mu strony.

Apelujący błędnie wywodził, że na podstawie wskazanych treści świadectw pracy możliwe jest ustalenie wykonywania przez ubezpieczonego pracy w warunkach szczególnych stale i w pełnym wymiarze czasu, jaki wówczas obowiązywał. Treść świadectw pracy – wskazanych w apelacji - nie daje ku temu takich podstaw, zaś same oświadczenie ubezpieczonego nie stanowiło dowodu w tym zakresie. Ponadto ubezpieczony nie zaoferował dowodów, które mogłyby doprowadzić do poczynienia ustaleń w kierunku przez niego oczekiwanym.

Wymaga również zaznaczenia, że prawo do emerytury w wieku obniżonym stanowi odstępstwo od reguły nabycia prawa do emerytury w wieku powszechnym, a to oznacza, że ubezpieczony winien był udowodnić spełnienie warunków nabycia prawa do świadczenia emerytalnego. Wszelkie wątpliwości co do spełnienia warunków nabycia prawa do emerytury w wieku obniżonym nie mogą przemawiać na korzyść ubezpieczonego.

W świadectwie pracy z dnia 31.12.1994 r. podano jedynie, że ubezpieczony pracował na stanowisku „operatora sprzętu”. W dokumencie tym nie podano informacji o wykonywaniu pracy w warunkach szczególnych.

W świadectwie pracy z dnia 12.04.1996 r. podano, że ubezpieczony pracował na stanowisku „maszynista żurawia”. W dokumencie tym nie podano informacji o wykonywaniu pracy w warunkach szczególnych.

W świadectwie pracy z dnia 21.05.1996 r. podano, że ubezpieczony pracował na stanowisku „maszynista żurawia”. W dokumencie tym nie podano informacji o wykonywaniu pracy w warunkach szczególnych.

Powyższe świadectwa pracy nie stanowią dowodu na fakt wykonywania przez ubezpieczonego pracy na stanowisku maszynisty ciężkich maszyn budowlanych lub drogowych, o których stanowi załącznik do rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 07.02.1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze – w wykazie A, dziele V, poz. 3. Brak jest ponadto materiału dowodowego, który dał by podstawę do ustalenia, że ubezpieczony wykonywał taką pracę stale.

W świadectwie pracy z dnia 29.08.1978 r. podano, że ubezpieczony pracował na stanowisku „pomoc w produkcji drewna”, oraz „kierowca ciągnika (ostatnio)”.

W powyższym dokumencie nie podano informacji o wykonywaniu pracy w warunkach szczególnych, a ponadto nie wskazano, w jakich okresach ubezpieczony zajmował wskazane w świadectwie stanowiska, a ponadto, czy prace te wykonywał stale i w pełnym wymiarze.

Apelujący niezasadnie podnosi, że okres zatrudnienia wykazany świadectwem pracy z dnia 29.08.1978 r. odpowiada pracy w warunkach szczególnych wymienionej w dziale (...) (w (...)) załącznika do w/w rozporządzenia, pod poz. 40, czyli „prace magazynowe, załadunkowe, rozładunkowe, transport oraz konfekcjonowanie surowców, półproduktów i wyrobów gotowych - pylistych, toksycznych, żrących, parzących i wybuchowych”. W okresie od 20.05.1977 r. do 12.08.1978 r. ubezpieczony wykonywał pracę w zakładzie przemysłu drzewnego, który nie mieści się w dziale (...) (...), a ponadto materiał dowodowy nie daje podstaw do ustalenia, że ubezpieczony na zajmowanych stanowiskach (wskazanych wyżej) rzeczywiście wykonywał prace magazynowe, załadunkowe, rozładunkowe, transport oraz konfekcjonowanie surowców, półproduktów i wyrobów gotowych - pylistych, toksycznych, żrących, parzących i wybuchowych – stale i w pełnym wymiarze czasu.

Za nieuzasadnione Sąd Apelacyjny uznał zarzuty apelacji dotyczące naruszenia art. 184 w związku z art. 32 ustawy o emeryturach i rentach z FUS. Zawarty w przepisach przejściowych ustawy z dnia 17.12.1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (tekst jedn.: Dz. U. z 2015 r., poz. 748 ze zm.; dalej jako: „ustawa emerytalna”) art. 184 dotyczy tych ubezpieczonych urodzonych po dniu 31.12.1948 r., którzy w dniu wejścia ustawy w życie (01.01.1999 r.) osiągnęli:

- 1) okres zatrudnienia w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze wymaganym w przepisach dotychczasowych do nabycia prawa do emerytury w wieku niższym niż powszechny oraz
- 2) okres składkowy i nieskładkowy, o którym mowa w art. 27 (co najmniej 20 lat dla kobiet i co najmniej 25 lat dla mężczyzn).

Takim ubezpieczonym przysługuje emerytura po osiągnięciu wieku przewidzianego w art. 32 ustawy pod warunkiem nieprzystąpienia do otwartego funduszu emerytalnego albo złożenia wniosku o przekazanie środków zgromadzonych

na rachunku w otwartym funduszu emerytalnym, za pośrednictwem Zakładu, na dochody budżetu państwa. Za dotychczasowe przepisy należy uważać przepisy rozporządzenia, do którego załącznik stanowi wykaz A.

Definicję ustawową „pracy w szczególnych warunkach” zawiera art. 32 ust. 2 ustawy emerytalnej. Mianowicie, zgodnie z tym przepisem, za pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach uważa się pracowników zatrudnionych przy pracach o znacznej szkodliwości dla zdrowia oraz o znacznym stopniu uciążliwości lub wymagających wysokiej sprawności psychofizycznej ze względu na bezpieczeństwo własne lub otoczenia. Praca w warunkach szczególnych to praca, w której pracownik w sposób znaczny jest narażony na niekorzystne dla zdrowia czynniki. Jako przykłady takiej pracy można wymienić: pracę w narażeniu na hałas przekraczający dozwolone normy, w zapyleniu, w oparach chemicznych, w wysokich temperaturach lub zmiennych warunkach atmosferycznych. Pracę taką pracownik musi wykonywać stale i w pełnym wymiarze czasu pracy obowiązującym na danym stanowisku (§ 2 ust. 1 rozporządzenia), aby nabyć prawo do emerytury w obniżonym wieku emerytalnym. Motyw przyświecający ustawodawcy w stworzeniu instytucji przewidzianej w art. 32 ustawy emerytalnej opiera się zatem na założeniu, że praca wykonywana w szczególnych warunkach stale i w pełnym wymiarze czasu pracy obowiązującym na danym stanowisku pracy przyczynia się do szybszego obniżenia wydolności organizmu, stąd też osoba wykonująca taką pracę ma prawo do emerytury wcześniej niż inni ubezpieczeni.

Jak już to wyjaśniono wcześniej, jednym z warunków nabycia prawa do emerytury w wieku obniżonym jest posiadanie co najmniej 15 lat stażu pracy w warunkach szczególnych, zaś ubezpieczonego obciążał dowód udowodnienia tej okoliczności.

Jakkolwiek ma rację apelujący, że uzasadnienie zaskarżonego wyroku nie zawiera czytelnego zestawienia i wyczenia matematycznego okresów pracy w szczególnych warunkach (uwzględnionych przez organ rentowy oraz uwzględnionych także przez Sąd Okręgowy), to jednak nie przeszkodziło to apelującemu do ich wyczenia i jednoznacznie wskazał (na k. 146), że Sąd Okręgowy uwzględnił ubezpieczonemu dodatkowo okres 4 lat, 3 miesięcy i 2 dni wykonywania pracy w szczególnych warunkach (przytaczając za Sądem Okręgowym konkretne okresy zatrudnienia ubezpieczonego), zaś organ rentowy ustalił, że ubezpieczony posiada 9 lat, 5 miesięcy i 6 dni okresów pracy w warunkach szczególnych (w zaskarżonej decyzji także ściśle wskazano okresy zatrudnienia ubezpieczonego). Jest zatem bezsporne, że po uwzględnieniu przez Sąd Okręgowy dodatkowych okresów pracy ubezpieczony wykazał łącznie 13 lat, 8 miesięcy i 8 dni okresów pracy w warunkach szczególnych.

Nawet podzielając zarzuty apelującego w zakresie pominięcia przez Sąd Okręgowy okresów pracy w warunkach szczególnych od 1 sierpnia 1991 r. do 18 sierpnia 1991 r. (18 dni) oraz od 01.04.1993 r. do 03.04.1993 r. (3 dni) to wadliwość ta nie mogła wpłynąć na ocenę trafności zaskarżonego wyroku, gdyż nawet po uwzględnieniu dodatkowo 21 dni stażu ubezpieczony nie spełnia warunku posiadania co najmniej 15 lat pracy w warunkach szczególnych.

Wskazane przez apelującego błędy maszynowe zawarte w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku – jak słusznie stwierdził apelujący – nie mają znaczenia merytorycznego i nie mogły stanowić podstawy do uwzględnienia wniosków apelacji.

Zaznaczyć należy, że apelujący zarzucił naruszenie przez Sąd Okręgowy przepisu art. 328 § 3 k.p.c. (k. 145), a ponieważ w treści art. 328 k.p.c. nie występuje § 3, to tym samym trzeba też stwierdzić, że zarzut apelacji jest chybiony, gdyż sąd nie może naruszyć przepisu, który nie istnieje.

Natomiast odnosząc się do zarzutu naruszenia art. 328 § 1 k.p.c., który to zarzut został sformułowany w uzasadnieniu apelacji (k. 150) trzeba wskazać, że zgodnie z tym przepisem uzasadnienie wyroku sporządza się pisemnie na wniosek strony o doręczenie wyroku z uzasadnieniem zgłoszony w terminie tygodniowym od dnia ogłoszenia sentencji, a w przypadku, o którym mowa w art. 327 § 2 - od dnia doręczenia sentencji. Wniosek spóźniony sąd odrzuca na posiedzeniu niejawnym. Sąd sporządza uzasadnienie wyroku również wówczas, gdy wyrok został zaskarżony w ustawowym terminie oraz gdy wniesiono skargę o stwierdzenie niezgodności z prawem prawomocnego orzeczenia, chyba że uzasadnienie zostało wygłoszone. Apelujący nie wskazał w czym upatruje naruszenia powyższego przepisu. Sąd Apelacyjny nie stwierdził, aby Sąd I instancji naruszył wskazany przepis.

Z treści uzasadnienia apelacji można się jedynie domyślać, że apelującemu mogło chodzić o naruszenie art. 328 § 2 k.p.c. Jedynie zatem na marginesie trzeba wyjaśnić, że naruszenie art. 328 § 2 k.p.c. z reguły nie ma wpływu na treść wyroku, gdyż uzasadnienie sporządzane jest po jego wydaniu (por. wyrok Sądu Najwyższego z 08.07.2015 r., II UK 220/14, Lex nr 1771525). W niniejszej sprawie uzasadnienie zaskarżonego wyroku zawiera dostatecznie jasno ustalony stan faktyczny i umożliwia dokonanie oceny toku wyводу, który doprowadził do wydania zaskarżonego orzeczenia.

Odnosząc się do wniosków dowodowych zgłoszonych dopiero w apelacji należy wyjaśnić, że z treści apelacji wynika, iż ubezpieczony mógł i powinien był jeszcze na etapie postępowania pierwszo-instancyjnego zgłosić powyższe dowody.

Zgodnie z art. 381 k.p.c., sąd drugiej instancji może pominąć nowe fakty i dowody, jeżeli strona mogła je powołać w postępowaniu przed sądem pierwszej instancji, chyba że potrzeba powołania się na nie wynika później.

Apelujący – reprezentowany przez profesjonalnego pełnomocnika – nie wskazał na żadne okoliczności uzasadniające zgłoszenie wniosków dowodowych dopiero w postępowaniu apelacyjnym.

Jeżeli strona uważa, że do udowodnienia jej twierdzeń wystarczy określony dowód (w tym przypadku ubezpieczony uznał, że wystarczały jedynie świadectwa pracy, które w ocenie organu rentowego nie były wystarczającym dowodem na ustalenie stanu faktycznego) i dlatego ubezpieczony nie przytaczał innych dowodów, to błąd strony nie jest usprawiedliwiony, sama ponosi winę niezgłoszenia dalszych dowodów i nie może zarzucać nieuzasadnionego uniemożliwienia wykazania jej praw (orzeczenie Sądu Najwyższego z dnia 17.09.1937, C.II. 912/36, RPEiS 1938 nr 4, s. 907). Niepowołanie w pierwszej instancji dowodu ze świadka znanego stronie, wywołane przypuszczeniem, iż wystarczą inne dowody, nie usprawiedliwia spóźnionego powołania tego dowodu dopiero w postępowaniu apelacyjnym, gdyż nie ma żadnych podstaw do przewidywań, jak poszczególne dowody zostaną przez sąd ocenione (orzeczenie Sądu Najwyższego z dnia 22.11.1937 r., C.II. 1304/37, Przegląd Sądowy 1938, poz. 255). W konsekwencji strona nie może w instancji apelacyjnej powoływać takich dowodów, których nie powołała w pierwszej instancji tylko dlatego, iż uważała, że pozostałe dowody, które powołała, wystarczą dla udowodnienia jej twierdzeń (orzeczenie Sądu Najwyższego z dnia 25.06.1946 r., C.I. 306/46, PiP 1947 nr 2, s. 131 oraz wyrok z dnia 01.02.1973 r., II CR 647/72, LEX nr 7212). Sąd Najwyższy w uzasadnieniu uchwały z dnia 19.04.2007 r., III CZP 162/06 (OSNC 2008 nr 5, poz. 47) wyjaśnił, że obostrzenia zawarte w art. 381 k.p.c. są wyrazem dążenia do koncentracji materiału procesowego, a nie ograniczania rozpoznawczych i kontrolnych funkcji apelacji; dla strony zapobiegliwej i należyście dbającej o swoje procesowe interesy obostrzenia te nie stanowią więc przeszkody w zrealizowaniu celu procesowego, w szczególności polegającego na ujawnieniu prawdy materialnej.

Z okoliczności sprawy nie wynika, by po stronie ubezpieczonego istniała przeszkoda do przedstawienia Sądowi pierwszej instancji tych dowodów, o przeprowadzenie których wniósł dopiero w apelacji.

Strona nie może zaś skutecznie żądać ponowienia lub uzupełnienia dowodu w postępowaniu apelacyjnym tylko dlatego, że spodziewała się korzystnej dla siebie oceny dowodu przez sąd pierwszej instancji (wyroki Sądu Najwyższego z dnia 07.11.1997 r., II CKN 446/97, OSNC 1998 nr 4, poz. 67; z dnia 15.06.2000 r., II CKN 1007/98, LEX nr 533117; z dnia 28.11.2000 r., IV CKN 168/00, LEX nr 548755; z dnia 10.07.2003 r., I CKN 503/01, LEX nr 121700; z dnia 30.09.2009 r., V CSK 250/09, LEX nr 529732).

Ubezpieczony brał udział w postępowaniu dowodowym i znana mu była treść zeznań świadków. Świadkowie w swoich zeznaniach nie odnieśli się do wszystkich okresów zatrudnienia, które były między stronami sporne, a co za tym idzie na ubezpieczonym – jeszcze w toku postępowania dowodowego przed Sądem I instancji – spoczywała inicjatywa dowodowa w zakresie wszystkich spornych okoliczności.

Skoro w postępowaniu przed Sądem Okręgowym apelujący nie wykazał stosownej inicjatywy w zakresie zgłaszania wniosków dowodowych, to powinien się on liczyć z tym, że Sąd odwoławczy będzie władny pominąć spóźnione wnioski dowodowe, nie naruszając przepisu art. 381 k.p.c.

Wydanie niekorzystnego dla strony wyroku nie może stanowić samoistnej podstawy powołania się w postępowaniu apelacyjnym na nowe fakty i dowody (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 24.03.1999 r., I PKN 640/98, OSNAPiUS 2000 nr 10, poz. 389).

Przechodząc do oceny materialnoprawnej Sąd Apelacyjny podziela stanowisko Sądu Okręgowego, iż zgromadzony materiał dowodowy nie pozwolił na ustalenie, że ubezpieczony spełnił wszystkie warunki nabycia prawa do emerytury w wieku obniżonym. W szczególności ubezpieczony nie udowodnił posiadania co najmniej 15 lat pracy w warunkach szczególnych, a zatem nie spełnił warunków określonych przez art. 184 ustawy o emeryturach i rentach z FUS.

Z tych względów apelacja ubezpieczonego – na podstawie art. 385 k.p.c. – podlegała oddaleniu, zaś na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c., art. 108 § 1 k.p.c. oraz § 12 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28.09.2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz.U. z 2013, poz. 490) orzeczono o kosztach zastępstwa procesowego za II instancję.

SSA Michał Bober SSA Maciej Piankowski SSA Jerzy Andrzejewski